

CZASOPISMO

poświęcone sprawom społeczno-gospodarczym

a w szczególności

sprawom krajowego przemysłu i handlu

tudzież polityce agrarnej i handlowej.

Wychodzi we Lwowie dwa razy na miesiąc

w 3-ch oddziałach, z których 2-gi stanowi

„Organ kraj. Tow. kupców i przemysłowców“.

Przy „Dźwigni“ wychodzą stałe dodatki miesięczne:

„Szkolnictwo przemysłowe i handlowe“ i „Przemysł skórzany“

tudzież dodatki okolicznościowe.

Wydawca i odpowiedzialny redaktor *Zygmunt Korosteński.*

Lwów, 25. Marca 1895.

Rok II. 1895.

Redakcya
we Lwowie Plac Maryacki
liczba 8.

Nr. 5. — Marzec.

Administracya
we Lwowie, Plac Maryacki
liczba 8.

Od Redakcyi.

Celem ułatwienia prenumeraty *„Dźwigni“* i jak największego rozpowszechnienia tego jedynego w kraju naszym przemysłowo-handlowego czasopisma, postanowiliśmy zniżyć roczną prenumeratę z 4 zł. na 3 zł., zaś półroczną na *drobną* kwotę 1 zł. 50 ct., a to dla następujących odbiorców:

1) Dla stowarzyszeń rękodzieln. „Gwiazdy«.

2) Dla oddziałów Tow. wzaj. pomocy rękodzielników „Rodzina“.

3) Dla Szanownych Członków „Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego“.

4) Dla Szanownych Członków „Związku młynarzy w Galicyi“.

5) Dla tych Towarzystw i Instytucyj, które się o zniżenie zgłoszą do Redakcyi

Z Towarzystwa zachęty przemysłu krajowego.

Towarzystwo zachęty przemysłu krajowego poczyna przystępować do właściwych, statutem wskazanych mu czynności. Komitet wykonawczy na posiedzeniu, odbytem w dniu 17-go marca, zwrócił swą uwagę na odbywającą się w tym roku w Bukareszcie wystawę przemysłową, a uznając ważność przedstawienia na niej tych artykułów przemysłu krajowego, które mogą być z korzyścią do Rumunii wywożone, udał się do Izby handlowej, do Towarzystwa akcyjnego handlowego i do Towarzystwa kupców i przemysłowców, celem zorganizowania wspólnej akcyi co do obesłania wystawy bukareszteńskiej. — Od odpowiedzi towarzystw i przemysłowców, zapytanych w tej mierze, zależeć będzie, czy zamiar przyjdzie do skutku.

Na tory praktycznego wykonania wprowadzono urządzenie nieustającej Wystawy wzorów przemysłu krajowego we Lwowie i omówiono zasadnicze punkta organizacyi tej wystawy. — Jestto mianowicie i dla producentów i dla konsumentów rzeczą nieobojętną,

aby mieli zawsze przed oczami próby wyrobów przemysłu krajowego, celem przekonania się o ich jakości i rodzajach, oraz cenniki; wielu bowiem jest takich, którzy w poczuciu obywatelskiego obowiązku pragnęliby się w wyroby krajowe zaopatrywać, lecz poprostu nie wiedzą, gdzie się o nie udać. — Potrzebie tej ma uczynić zadość nieustająca wystawa wzorów. Skoro szczegółowy jej regulamin zostanie wypracowany, przystąpi Towarzystwo natychmiast do urządzenia i otwarcia wystawy wzorów.

Wdrożono rokowania co do wydawnictwa peryodycznego, obejmującego w najszerszym zakresie sprawy przemysłu, sztuki zastosowanej do przemysłu, technologii, szkolnictwa zawodowego i t. d. Prawdopodobnie za wpływem Komitetu wykonawczego Towarzystwa przyjdzie w tej mierze do współdziałania pomiędzy Muzeum przemysłowem we Lwowie, Komisyą kraj. dla spraw przemysłowych, Towarzystwem politechnicznem lwowskiem i Towarzystwem zachęty przemysłu kraj.

Niemniej ważną sprawą jest skierowanie ku Galicyi usiłowań ministerstwa w rozszerzaniu małych motorów i maszyn robotniczych najnowszej konstrukcyi i udzielania ich do użytku drobniejszym przemysłowcom i korporacyom. — I tę zatem sprawę, w połączeniu z popularnemi wykładami o korzyściach użycia takich maszyn, wziął Komitet wykonawczy Towarzystwa zachęty przemysłu kraj. pod rozwagę i poczynił kroki, ażeby sprawa ta praktycznie ujęta i w możliwie najkrótszym czasie do celu doprowadzoną została. — Do Towarzystwa zgłaszają się ciągle nowo przystępujący członkowie. Na członków założycieli, którzy składają raz na zawsze 100 zł. a. w. przystąpili świeżo i uiścili wkładkę: Drukarnia związkowa we Lwowie, Maurycy Kurkowski ze Schodnicy, Leon Bratkowski we Lwowie, Andrzej hr. Potocki w Krzeszowicach, Władysław hr. Zamoyski w Zakopanem, Mościcki i Palac w Schodnicy, Filia zakładu kredyt. dla handlu i przemysłu we Lwowie, Rada powiatowa w Borszczowie.

Suma wkładek, uiszczonych dotąd na rzecz Towarzystwa wynosi 4033 zł. Pożądanem jest szybsze i liczniejsze zapisywanie się samychże przemysłowców i rękodzielników do Towarzystwa, boć przecie ich to główne interes ma Towarzystwo na oku, a niska wkładka członka zwyczajnego, wynosząca 4 zł. a. w. rocznie umożliwia i małemu rękodzielnikowi poniesienie tej skromnej ofiary na rzecz wspólnego dobra.

Zapisy na członków i wkładki przyjmuje p. Julian Schayer, skarbnik Towarzystwa (ul. Karola Ludwika L. 3) we Lwowie.

Sprawy rękodzielnicze.

Wydział przemysłu metalowego w Towarzystwie młod. Przemysłowców w Poznaniu.

Mając na względzie brak wszelkiej organizacyi w rzemiosłach, do przemysłu metalowego należących, wystąpiła interesowana część członków Towarzystwa młodych Przemysłowców przed kilkoma tygodniami z wnioskiem, ażeby w rzeczonem Towarzystwie utworzyć wydział dla ślusarzy, mechaników i pokrewnych zawodów, przemysłem metalowym objętych. Myśl ta zyskała jednogłośne poparcie ze strony Towarzystwa, wskutek czego niezwłocznie do ukonstytuowania wydziału przystąpiono. Na pierwszem zebraniu dnia 21 z. m. przy współudziale około 30 członków i kilku gości wybrano pp Samulskiego przewodniczącym, Offierskiego zastępcą, a Kopańskiego sekretarzem.

Pierwsze zebranie ukonstytuowanego już Wydziału odbyło się 4. b. m.

Na temże przedstawił przewodniczący program działalności wydziału, który przez zgromadzonych przyjętym został, a który brzmi następująco:

»Wydział dla slusarzy i mechaników, jak wszystkich zawodów, przemysłem metalowym objętych, przy Towarzystwie Młodych przemysłowców w Poznaniu utworzony, bierze sobie za cel i zadanie podnoszenie polskiego przemysłu w ogóle, a metalowego w szczególności, przez opiekowanie się młodszym rzemieślnikiem i przemysłowcem, dając temuż sposobność do fachowego kształcenia się, do czego służyć mają następujące środki:

1) abonowanie i czytanie pism rzemieślniczych i fachowych, jako też książek naukowo-fachowych;

2) urządzanie wykładów i odczytów popularnych z dziedziny przemysłu, z szczególnem uwzględnieniem rzemiosł, reprezentowanych w Wydziale;

3) zbieranie wiadomości i publikowanie tychże w wydziale o szkołach przemysłowych i fachowych, jak i wzorowych zakładach przemysłowych, w których młody rzemieślnik mógłby odpowiednie swemu zawodowi wykształcenie znaleźć.

4) skrzynka zapytań, do której wrzucane mogą być pytania, dotyczące przemysłu.

Dalszem zadaniem Wydziału będzie otworzenie bezpłatnych kursów rysunków i matematyki, przez co będzie miał — młody rzemieślnik mianowicie — sposobność przygotowania się do wstępu do szkół fachowych, a każdy będzie mógł szkolne swe wiadomości powiększyć.

Zadaniem wydziału będzie wreszcie pośredniczenie w uzyskaniu pracy dla niesamodzielnych członków Towarzystwa przez prowadzenie stałej listy członków, nie mających zajęcia, lub chcących zmienić takowe, jakoteż listy wakujących posad«.

Do powyższej się pracy zabierając, mamy nadzieję, że nie tylko członkowie Towarzystwa, ale i rzemieślnicy poza obrębem tegoż stojący, poprą nasze usiłowania i licznie na nasze posiedzenia uczęszczać zechcą. — Minęły czasy, gdzie rzemieślnik i przemysłowiec nauki nie potrzebował, ażeby egzystować; dziś nauka to pieniądz, a wykształcenie zarówno rzemieślnikowi, jako też adwokatowi potrzebne.

Posiedzenia wydziału odbywają się co dwa tygodnie w poniedziałek na sali p. Adamskiego przy Wrocławskiej ulicy. Dzień posiedzenia, jako temat odczytów lub wykładów ogłoszonym będzie każdorazowo na kilka dni przedtem w gazetach.

Za Wydział

Samulski przewodniczący. *Kopański* sekretarz.

Walne Zgromadzenie stowarzyszenia przemysłowego ślusarzy, rusznikarzy, nożowników i t. p. we Lwowie

odbyte w dniu 17. marca 1895.

Licznie zebranych uczestników powitał przełożony stowarzyszenia, p. Edward Machan, zagajając zebranie treściwą przemową; poczem powołał na sekretarzy pp. Jana Lauruka i Stanisława Kopczyńskiego, a na gospodarzy pp. Szymona Weicha i Filipa Bendla.

Najpierw przedstawił p. Lauruk ogólny obraz działalności i rozwoju stowarzyszenia w ubiegłym okresie administracyjnym za czas od czerwca 1893 po koniec lutego 1895, zaznaczając, że nie tylko zapełnione zostały przez obecny wydział pustki w kasie, pozostawione przez wydział poprzedni — lecz w całym toku spraw stowarzyszenia został zaprowadzony ład i porządek, który oby na zawsze w stowarzyszeniu panował.

Następnie przedłożył tenże sam referent sprawozdanie kasy stowarzyszenia i sprawozdanie kasy chorych uczni, co przyjęto wśród oklasków do wiadomości.

Pan Kaz. Tabaczkowski, wzorowy przełożony grona Towarzyszy ślusarskich i t. d. przedłożył z kolei sprawozdanie kasy chorych towarzyszy i sprawozdanie sądu polubownego; po przyjęciu przedstawiono sprawę zmiany statutu i wyłączenia niektórych zawodów, a względnie rozdzielenia zawodów, do stowarzyszenia należących, na dwa odrębne stowarzyszenia.

Projekt zmiany statutu przyjęło Walne Zgromadzenie w myśl referatu; natomiast sprawę utworzenia dwu oddzielnych stowarzyszeń odrzucono, po dłuższej dyskusyi.

W toku obrad, prowadzonych we wzorowym porządku przez przewodniczącego nie miłą przerwę wywołała sprawa Węglowskiego, poprzedniego przełożonego korporacyi, pod którego rządami rozluźniły się wszelkie stosunki stowarzyszenia.

Referent tej sprawy zaznaczył, że byłby wcale jej nie poruszył, jako bardzo nie przyjemnej dla korporacyi, gdyby p. Węglowski był dotrzymał terminu i tak, jak się zobowiązał, zwrócił korporacyi należne jej pieniądze.

Niestety p. Węglowski zobowiązania nie dotrzymał; wobec czego Wydział wystąpić musiał na Walnem Zgromadzeniu z wnioskiem, aby skrypt dłużny p. Węglowskiego na 500 zł. oddać adwokatowi do zaskarzenia.

W toku dyskusyi nad tym przedmiotem nadszedł p. Węglowski i widząc, że Walne Zgromadzenie bierze rzecz całą na seryo i z powagą, a poczuciem wyższości stowarzyszenia nad prywatę — przyznał, że obecny duch stowarzyszenia jest lepszy, że on działał »po staremu« (?) i usprawiedliwiwszy swą zwłokę, dał Walnemu Zgromadzeniu przyrzeczenie, iż kwotę dłużną 500 zł. spłaci w ciągu roku 1895-go.

Na pochwałę p. Węglowskiego powiedzieć musimy, że uznał, iż stowarzyszenie tak powinno być prowadzone, jak obecnie; czem dowiódł, iż dobrym chce być obywatelem.

Wniosku p. Tabaczkowskiego o przyczynianie się majstrów do wspomagania przybyłych do Lwowa dla szukania miejsca Towarzyszy — na razie z powodu nie zgodzenia się na formę tej pomocy niestety nie przyjęto; mamy jednak nadzieję, że wniosek ten przejdzie na następnem Walnem Zgromadzeniu, które będzie zwołane wskutek rezygnacyi przełożonego p. Machana z powodu nadwątlonego zdrowia. Mamy też nadzieję, że przyszłe Walne Zgromadzenie rezygnacyi tej nie przyjmie, a przydawszy przełożonemu odpowiednią pomoc, uprosi go, aby i nadal sprawował przełożeństwo.

Walne Zgromadzenie dało już nawet temu wyraz, odraczając sprawę rezygnacyi p. Machana do następnego, niebawem zwołać się mającego Walnego Zgromadzenia i wyrażając przełożonemu p. Edwardowi Machanowi, tudzież Wydziałowi pełne uznanie wśród długotrwałych oklasków.

Z naszej strony tę tylko dorzucamy uwagę: Daj Boże, aby w każdem stowarzyszeniu taki ład i porządek panował, jak teraz w stowarzyszeniu ślusarzy pod troskliwemi rządami obecnej starszyzny.

Szkolnictwo przemysłowe i handlowe.

DODATEK DO „DŹWIGNI“

poświęcony szkolnictwu i literaturze przemysłowej, tudzież handlowej.

Kronika szkół przemysłowych i handlowych

Wobec zmienionej sytuacyi, nie otrzymamy nic na »Szkolnictwo przemysłowe i handlowe« z funduszów krajowych. — Uznając chętnie powody odmowy, idziemy za radą pewnego doświadczonego męża i wcielamy »Szkolnictwo« w »Dźwignię« w żywej nadziei, że mimo tej zmiany dział nasz, prowadzony pod rubryką »Szkolnictwa przemysłowego i handlowego«, świetnie się rozwinie, zwłaszcza wobec nowych widoków, które się roztaczają przed nami.

Kwestya państwowej akademii handlowej w Wiedniu była przedmiotem obrad na plenarnem posiedzeniu wiedeńskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Uchwalono na podstawie obszernego i odpowiednio umotywowanego referatu w zasadzie potrzebę założenia w Wiedniu jednej albo też dwu (!) państwowych trzyklasowych szkół handlowych z planem obecnej akademii handlowej, prawem jednorocznej służby wojskowej i niskiem czesnem, odpowiadającem opłatom w szkołach średnich.

Nadto uznano potrzebę zakładania dwuklasowych szkół handlowych kosztem państwa utrzymywanych lub też subwencyonowanych.

W tym względzie poczynić ma izba odpowiednie kroki u rządu. — A u nas? — U nas nagląca sprawa szkół handlowych mało znajduje rzeczników.

W państw. Szkole przemysłowej lwowskiej będą z dniem 1-go października b. r. do obsadzenia następujące posady: 1) rzeczyw. nauczyciela modelowania, 2) budownictwa; 3) werkmistrza dla ślusarstwa, 4) dla stolarstwa.

Wystawa dzieł dekoratora angielskiego i słynnego malarza Waltera Czane, otwartą zostanie w Muzeum przemysłowem miejskiem we Lwowie.

Kwestya akademii handlowej we Lwowie. — Już wyżej powiedzieliśmy, że piekąca ta sprawa mało u nas znajduje rzeczników.

W sejmie podczas sesyi tegorocznej nie powzięto w tym względzie ani jednej choćby rezolucyi; a przecież rzecz to bardzo ważna. — Onegdaj złożył minister Madeyski oświadczenie, że sprawą akademii handlowej we Lwowie żywo się interesuje i skoro tylko załatwioną zostanie kwestya, czy sprawy szkół handlowych mają należeć do zakresu działania ministeryum handlu, czy też ministeryum oświaty — niezwłocznie przystąpi do dzieła.

Wypadałoby, aby ta sprawa przydzieloną została ministeryum oświaty, a wtedy nie wątpimy, że nasz minister rodak postara się o wynagrodzenie upośledzeń, których nasz

kraj od lat wielu doznawał pod względem ekonomicznym i przez kreowanie akademii handlowej we Lwowie postawi sobie trwały pomnik w umysłach współobywateli.

Objaśnienia nowych ustaw handlowych i przemysłowych.

Nowa ustawa o wyprzedażach.

Napisał *Przemysław*.

(Dokończenie)

Pojawił się tedy w Radzie państwa projekt ustawy, normującej wyprzedaże.

Projekt ten, zmieniony odpowiednio przez komisyę i sprawozdaniem jej z dnia 16. maja z. r. znowu przedłożony, uzyskał większość i stał się ustawą. Dnia 11. marca wszedł w moc prawną.(Nr. 26 z 25/3 1895 d. p.p).

Oto najważniejsze jego postanowienia:

Paragraf 1. tej ustawy postanawia, że urządzanie zapowiedzianych publicznych wyprzedaży w celu przyspieszonego sprzedawania towarów albo też innych ruchomości, służących do prowadzenia interesu, może się odbyć tylko za zezwoleniem władzy przemysłowej.

Według § 2 w pisemnej prośbie o takie zezwolenie należy wymienić jakość i ilość towarów, miejsce i czas wyprzedaży, osoby do których należą rzeczy, przeznaczone na wyprzedaż, osoby wyprzedażą mające się zająć, tudzież przyczynę wyprzedaży n. p. zwinięcie interesu, przemiana na inny, uszkodzenie towarów wskutek klęski elementarnej i t. p.

Władza przemysłowa po otrzymaniu takiej prośby winna (§ 3) odnieść się do Izby handlowo przemysłowej, nie mniej także do tej korporacyi, do której należy wytwórca przeznaczonych na wyprzedaż towarów, celem zasięgnięcia opinii w ogóle, a w szczególności co do dat w 2. § wyszczególnionych.

Władza przemysłowa I. instancyi (Starostwo, a w miastach własnym statutem się rządzących, jak n. p. we Lwowie Magistrat, a względnie jego Biuro przemysłowe) ma prawo dozwolenia wyprzedaży tylko na przeciąg trzech miesięcy; dozwolenie zaś tej wyprzedaży w razach godnych uwzględnienia na czas dłuższy, ale najwyżej na rok, zastrzeżono politycznej władzy krajowej (c. k. Namiestnictwu).

Według § 4. ust. 3. handel, nie istniejący jeszcze przez dwa lata nie może otrzymać zezwolenia na wyprzedaż z wyjątkiem, gdyby właściciel umarł lub też w razie uwzględnienia godnych okoliczności. Wyprzedaż odnosić się może tylko do przedmiotów zgłoszonych.

Władza przemysłowa obowiązaną jest załatwić wniesioną do niej prośbę o zezwolenie na wyprzedaż w przeciągu dni 30; dlatego też do zaopiniowania wyznacza ona Izbie handlowej, a względnie korporacyi termin 14-dniowy, po upływie którego według własnego uznania załatwia sprawę.

Względem stosowności miejsca wyprzedaży musi władza przemysłowa zasięgnąć opinii miejscowej policyi.

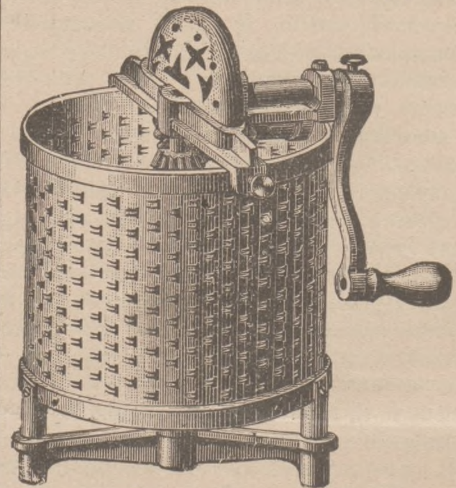
Władza przemysłowa ma nadzór nad wyprzedażą.

Oto najgłówniejsze postanowienia ustawy o wyprzedażach.

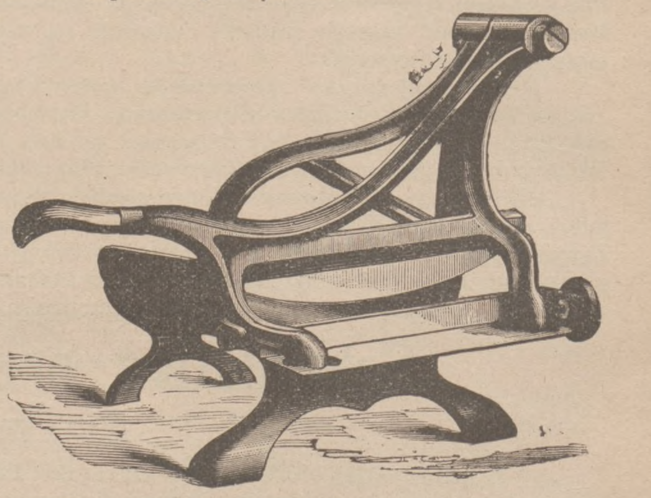
Spodziewać się należy, że odtąd nie pojawią się więcej oszukańcze wyprzedaże, robiące nieuczciwą konkurencyę rzetelnym kupcom i przemysłowcom; lecz, że wyprzedaże będą urządzane tylko w razach istotnej potrzeby, jako prawidłowy sposób pozbycia większego, a wskutek zmian w przedsiębiorstwie już niepotrzebnego, zapasu towarów.

Technologia

Pozostawiając kilka zajmujących artykułów z dziedziny technologii chemicznej i mechanicznej do następnego numeru, podajemy tu tylko 2 drobnostki, dowodzące, że wszystko — nawet narzędzia domowe z biegiem postępu się udoskonalają.



1) **Maszyna do obierania ziemniaków** (kartofli). Spłukane ziemniaki miesza się korbą minutę lub 2, poczem ziemniaki zupełnie są oczyszczone.



2) **Maszyna do krajania chleba.** — Nadaje się głównie dla restauracyj, konwiktów i burs. — Bez zmęczenia można nią pokrajać kilkanaście bochenków na równe kromki.

Literatura handlowa i przemysłowa.

„**Pielęgnowanie kwiatków** w pokojach, na balkonach i oknach«, zebrane przez Witalisę i Zofię. We Lwowie nakładem drukarni W. Manieckiego. — Nadesłaną nam do recenzyi książeczkę pod powyższym tytułem przeczytaliśmy z szczerem zajęciem i doszliśmy do przekonania, że lubownikom i lubowniczkom kwiatów może ona w niejednym względzie cenne oddać usługi, jako poradnik co do obchodzenia się z roślinami wazonowemi.

Są tam przepisy, »jaką ziemię brać należy do wazonów«, »o podlewaniu kwiatów« i t. p.

Oddział II. „Dźwigni".

Organ kraj. Towarzystwa kupców i przemysłowców we Lwowie.

Przygotowania i prace około prowincyonalnej Wystawy przem. w Poznaniu r. 1895.

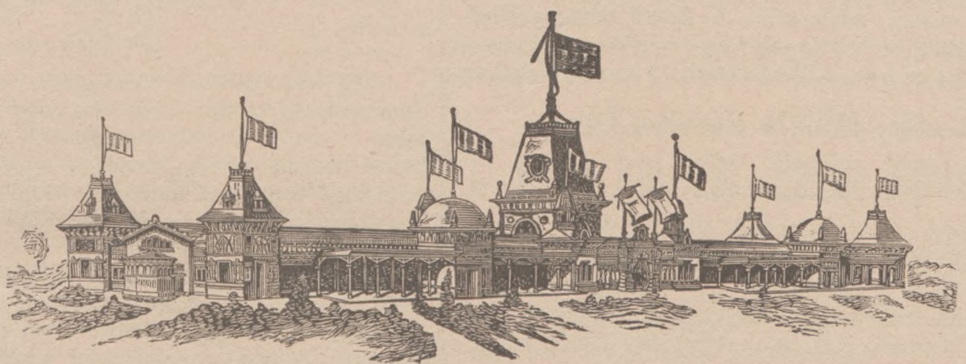
Poznań, w marcu 1895.

Według (tu na rycinie uwidocznionego) projektu, poruczonego do wykonania poznańskiemu mistrzowi ciesielskiemu Memelsdorfowi, stanie na placu naszej prowincyonalnej wystawy przemysłowej główny pawilon.

Długość hali przemysłowej wynosić będzie 186 metrów, a szerokość 44 metry; wnętrze zaś jej zajmie obszar 4,500 mtr. □ — Ponad środkowym gmachem wznosić się będzie wieża o wysokości 32 metrów; po obu stronach środkowego gmachu na lewo i na prawo znajdować się będą dwie boczne hale; środkowa zaś nawa obu tych hal będzie 12 metrów wysoką.

Nadto będzie pawilon główny mieścił także otwarte hale o obszarze 250, metrów □.

Prócz wielkiej wieży nad gmachem środkowym, zdobić będzie główny pawilon przemysłowy dziesięć mniejszych wież, z których cztery mniejsze otaczać będą wieżę



Projekt gł. pawilonu Wystawy poznańskiej. *Podług Dz. Pozn. rytowano dla „Dźwigni".*

główną, a większe rozłożą się wzdłuż hal bocznych — po trzy z każdej strony.

Cała budowa głównego pawilonu ma być ukończoną najpóźniej 30. kwietnia b. r. a więc, licząc od tej pory, w której się właśnie budowa zaczyna za 6. tygodni niespełna.

Przed gmachem przemysłowym ma być ustawiona wielka fontana świetlana, której oświetlenia podjęła się firma Siemens & Halske.

Przy tej sposobności notujemy, że budowa głównego budynku restauracyjnego została już tymi dniami rozpoczętą przez firmę »Nowy Poznański Browar«. Przedsiębiorcy mają się postarać o polską obsługę we wszystkich gastronomicznych pawilonach wystawy.

W grupie I. przedstawione będzie wydobywanie soli i gipsu. Wezmą w niej udział solanki Inowrocławskie.

Sytuacyjny plan wystawy obejmuje gmach, halę maszyn, restauracyę, wiedeńską kawiarnię i t. d., tudzież 30. pod względem architektonicznym pięknie wykonanych pawilonów. Hala maszyn ma być wykonaną cała z kutego żelaza i blachy przez firmę König Kücken i Sp. w Berlinie.

Stanie ona na tem miejscu, gdzie się dotychczas znajduje kolumnada drewniana, która ma być sprzedaną na rozebranie, a później zastąpioną przez inną kolumnadę w odpowiedniem miejscu.

Grupa XV., która obejmuje urządzenia sanitarne urządzoną będzie bardzo starannie i zajmująco. Obok wielce ciekawego zakładu bakteryologicznego urządzoną będzie stacya hirurgiczna wraz z pogotowiem. A pogotowie to będzie stale funkcyonowało ze względu na ewentualne wypadki, na placu w czasie wystawy zdarzyć się mogące. Poznańska komenda jeneralna ma również wziąć udział w wystawie, a mianowicie przedstawi swe urządzenia sanitarne, które zaznajomią publiczność z środkami ratowania chorych i rannych żołnierzy.

Dnia 22. bm. odbyło się wspólne zebranie komitetu honorowego i wykonawczego wystawy przemysłowej w rejencyi pod przewodnictwem naczelnego prezesa br. Willamowitz-Möllendorfa. Jako ławnicy zasiadali pp. radca rejencyjny Jarski i asesor rejencyjny Massow. Między innymi wzięli udział ze strony komitetu honorowego pp. landrat dr. Baarth, dyrektor salin Besser z Inowrocławia, naddyrektor leśnictwa krajowego Dittmer z Poznania, właściciel fabryki Grabski z Inowrocławia, radca handlowy Herz, dyre-

ktor fabryki Łubieński z Wronek, jeneralny radca ziemstwa Szczaniecki, dyrektor szkoły budowlanej Spetzler, właściciel fabryki Urbanowski i nadburmistrz Witting. Ze strony komitetu wykonawczego zasiadali między innymi pp. radca budowniczy Grüder (przewodniczący), mechanik Förster, dyrektor fabryki Nazary Kantorowicz, fabrykant Karol Krysiewicz, mecenas dr. Lewiński i fabrykant Offierski. Zebranie zagaił naczelny prezes, poczem starszy burmistrz Witting przedstawił ogólne sprawozdanie, wykazując trudności, które szczęśliwie pokonano, tudzież przedsięwzięte przez komitet techniczne i finansowe urządzenia.

Jak widać ze sprawozdania, z 593 zgłoszeń przypada na Księstwo 350 z 4.200 metr. kw. powierzchni, a 228 zgłoszeń z 2.300 metr. kw. powierzchni na inne prowincye, 15 zaś zgłoszeń z 30 metr. kw. powierzchni na zagranicę.

Radca budowniczy Grüder doniósł następnie o różnych zabiegach, aby na gruncie Księstwa zaszczepić nowe gałęzie przemysłu; po czem nastąpiły szczegółowe sprawozdania pojedyńczych wydziałów, a między niemi także wydziału redakcyjnego przez usta referenta Dr. Lewińskiego.

Władze mają poczynić możliwe ustępstwa, aby i w niedzielę ruch na wystawie nie był krępowany. Prawdopodobnie przyznane też będą medale państwowe za celniejsze wyroby. Średni rzemieślnicy stosunkowo do fabrykantów mniejszy niestety biorą udział w wystawie.

Kończąc korespondencyę, donoszę wieść dla was zapewne bardzo ważną, mianowicie, że **Zjazd przemysłowców w Poznaniu** odbędzie się tego roku w lipcu podczas wystawy. — We czwartek 21 b.m. zawiązał się Komitet zjazdu.

Bliższe szczegóły podam w stosownym czasie.

Mir.

Kronika Dźwigni, oraz kraj. Tow. kupców i przemysłowców.

Zwyczajne zebranie katolickiego Towarzystwa rzemieślników w Poznaniu pod wezwaniem św. Józefa odbyło się dnia 18. b. m.

Równocześnie w pokrewnem lwowskiem Towarzystwie »Skała« odbyło się zebranie towarzystwa dla uczczenia zasłużonego dyrektora »Skały« Józefa Szeremety.

Zwyczajne zebranie wydziału ślusarsko-metalowego Towarzystwa młodych przemysłowców, odbyło się 18 b. m. Na porządku dziennym wykład p. Koraszewskiego »O fabrykacyi koksu i gazu«.

Korporacya towarzyszy cukierników na odbytem onegdaj walnem Zgromadzeniu udzieliła zarządowi absolutoryum za rok 1894. Kasa chorych miała dochodu 405·30, wydatków 179·63; fundusz zgromadzenia towarzyszy miał przychodu 317·20, rozchodu 118 zł. Za zgodą pryncypałów uchwalono założenie kasy chorych dla uczniów.

Z Muzeum przemysłowego miejskiego donoszą nam: P.p. Franciszek Kordys, krawiec i radny miasta Lwowa, tudzież Julian Strzelecki ofiarowali dla muzeum swoje powystawowe ozdobne gabloty.

Walne zgromadzenie stowarzyszenia przemysłowego piekarzy i młynarzy, zapowiedziane na sobotę 23. b. m. zostało odroczone dla braku kompletu.

Walne zgromadzenie stow. stolarzy i t. d. zapowiedziane na 25 nie odbyło się z powodu zbyt licznego kompletu, dla którego mała sala Izby rękodzielniczej okazała się za szczupłą, a sala posiedzeń magistratu była zajętą przez uczestników walnego zgromadzenia Związku młynarzy.

Towarzystwo producentow naftowych celem zapobieżenia spadkowi cen surowca i uchylenia zagranicznej konkurencyi zawiązuje się we Lwowie. Wybrano już komitet, mający się zająć ułożeniem statutów.

Związek młynarzy przystąpił od razu do dzieła po ukonstytuowaniu się. Na posiedzeniu Wydziału pod przewodnictwem prezesa, ordynata Tadeusza Czarkowskiego Golejewskiego uchwalono mianować na razie 30 delegatów na 62 powiaty, celem zjednywania członków Związkowi. — Prowadzenie redakcyi »Gazety Młynarskiej« powierzono redaktorowi »Dźwigni«.

Fundusze »Związku« złożono w Banku krajowym; zwiększyło je znacznie złożenie przez Ordynata T. Czarkowskiego-Golejewskiego daru i wkładki trzechletniej w łącznej sumie 100 zł.

Bazar wyrobów krajowych im. Zyblikiewicza, założony kosztem gminy m. Przemyśla, ma zostać w tych dniach zwinięty, jak donosi »Kuryer przemyski«. Niedołężna administracya i mieszanie się do sprawy bazaru ludzi niefachowych sprowadziło upadek tego pod innymi warunkami żywotnego przedsiębiorstwa. Gmina rzuciła kilka tysięcy w błoto.

Towaroznawstwo i hygiena środków spożywczych

Napisał Dr. *M. D. Wąsowicz.*

(Ciąg dalszy).

O sile resorbcyi (podatności do strawienia) pojedynczych spożywek i używek wiemy dotychczas bardzo mało i mało w tym przedmiocie jest badań i poszukiwań, co się tem głównie da wytłómaczyć, iż kwestyą tą począł się świat naukowy dopiero niedawno interesować, jak niemniej, iż badania w tym kierunku są nader mozolne.

Z dotychczasowych już jednak widzimy wielką różnicę między środkami pożywienia, pochodzącymi ze świata zwierzęcego, a roślinnymi; mianowicie bywają pierwsze o wiele dokładniej przez organizm trawione, a w szczególności dotyczy to białka zwierzęcego. — I tak w jednym wypadku z pieczonego mięsa strawił spożywający 97% znachodzącego się w mięsie białka i około 80% znachodzącego się tamże tłuszczu. Inaczej, aniżeli z mięsem ma się rzecz z mlekiem. — Przy jednem z badań okazało się, iż strawiono około 93% białka, tudzież 95% tłuszczu, znachodzącego się w mleku.

Z chleba białego trawi się 78% białka, tudzież 55% i 99% węglowodanów w nim zawartych. — O wiele jeszcze niekorzystniej przedstawia się rzecz z chlebem razowym, gdyż, używając go, trawi się z zawartych w nim części pożywnych tylko 70% białka, 50% tłuszczu i około 90% węglowodanów.

Podane powyżej liczby mają na celu tylko pobieżnie obeznać nas z wyzyskiwaniem środków pożywnych przez ludzki organizm. przy czem zauważyć muszę, że stosunki powyższe nie są dla wszystkich jednakowe, gdyż — pominąwszy choroby, zmieniają się one u każdego prawie osobnika, a całkiem znów inaczej się kształtują, jeśli do doświadczeń używane będą nie same tylko proste tj. pojedyncze środki spożywcze np. samo mięso lub samo mleko, lecz pożywienie mieszane, np. potrawy mięsne, jarzyny i leguminy, w pewnej ilości na obiad spożyte.

Wielce pożałowania godnem jest, iż wiadomość o składnikach pożywnych naszych pokarmów tak mało jest rozpowszechnioną, a w wielu warstwach społeczeństwa nawet zupełnie nieznaną.

Najbardziej powinniśmy sobie życzyć, by świadomość tego rozpowszechniła się jak najprędzej — gdyż przekonanoby się, że o wiele tańszym kosztem, niśli to dziś ogół przypuszcza, można się odpowiednio i silnie pożywić. O wiele częściej, niśli to dziś ma miejsce powinniśmy spożywać nasiona strąkowe (fasola, groch, soczewica), które do 27% białka zawierają, mleko zbierane i chude sery, zawierające do 35% białka, sztokfisz (80% białka), śledzie (do 20% białka i 8% tłuszczu) itp. a wiele innych, które niezasłużenie używają sławy znakomitych środków pożywnych — o wiele mniej.

I tak np. rosół lub bulion, bez zaprzeczenia znakomita, apetyt pobudzająca, polecenia godna używka, nie może żadną miarą być uważaną za środek pożywny, gdyż spożywszy pełny talerz bulionu, spożyliśmy tylko 1—5% białka, 1—5% tłuszczu, około 4% soli, a zato 293% wody. Jest to fakt, który przecież powinien nas raz już pouczyć, że powszechne mniemanie, jakoby rosół, względnie bulion znakomitym był pokarmem, jest nieprawdziwem.

Od środków spożywczych i używek, przeznaczonych do wyżywienia, jeśli odpowiadać mają swemu celowi, stanowczo musimy żądać — i to w różnych kierunkach — bardzo wiele.

I tak powinny one najprzód być — co się zresztą samo przez się rozumie — zupełnie wolnymi od wszelkich ciał trujących i jadowitych; następnie nie powinny wyglądać nieapetytnie, nie powinny drażnić swą powierzchownością oka, woni i smaku, a w końcu trzeba, aby były przyrządzone czysto i smacznie.

Następnie musimy żądać od sprzedającego, by nam w istocie sprzedawał ten środek spożywczy lub tę używkę, których pożądamy, tj. by nam np. zamiast wołowego nie podsuwano końskiego mięsa; zamiast zabitych — zdechłych ryb; zamiast wina — jabłecznik u i t. p. a zamiast octu nie podsuwano rozczynów kwasów mineralnych, jak n. p. solnego lub siarkowego itd.

Fałszowanie środków pożywnych i używek przybrało ostatnimi czasy ogromne rozmiary i bywa przedsiębrane na bardzo wielką skalę — a od lat kilkunastu trwa zażarta walka między fałszerzami z jednej, a chemikami z drugiej strony; przy czem ci ostatni starają się wykrywać wszelkie zafałszowania, pierwsi zaś usiłują je zakrywać i wykrycie ich — o ile to jest możebnem utrudniać.*)

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Od lat trzydziestu blisko, trwa prawie bez przestanku walka przeciw fałszowaniu środków spożywczych, napoi, używek i w ogóle towarów. Czasopissma zawodowe przepełnione są metodami, za pomocą których zafałszowania takie wykryć można, a dzienniki codzienne, przedewszystkiem niemieckie, zapełniają nieraz całe kolumny sprawozdaniami o wyśledzonych fałszerstwach i powstających stąd dochodzeniach sądowych. Powstają towarzystwa, mające na celu zapobieżenie złemu; władze ustanawiają osobne dotyczące komisye i przedsiębiorą ścisłe rewizye u sprzedających — w ogóle agitacya przeciw fałszerzom ciągle jest czynną

Wprawdzie często jeszcze słyszeć można, iż skargi pod tym względem podnoszone są przesadzonemi, że fałszowanie środków spożywczych i w ogóle towarów wcale tak wielkich rozmiarów niema, jak to twierdzi zastęp głodnych chemików; ze zresztą niema w tem nic złego, jeśli kupczący mlekiem doleje nieco wody do niego i odprzeda je kupującemu taniej; że w ogóle skargi te podnoszą przeważnie kronikarze pism codziennych, by podrażnić zainteresowanie się publiczności, zwłaszcza która obecnie w morskie węże itp historye nie chce wierzyć wcale. — Przypuściwszy jednak nawet, iż pewna część tego, co powołani, a zwłaszcza niepowołani o fałszowaniu środków spożywczych i innych towarów w ogóle piszą, jest przesadzoną; że fałszerstwa, o których ci ostatni donoszą, li tylko w bujnej ich istnieją fantazyi, to przecież opierając się tylko na orzeczeniach ludzi w całem tego słowa znaczeniu kompetentnych, uznać musimy jako fakt, że środki spożywcze tak samo, jak i wszystkie inne towary nader często i to nieraz w przerażającym stopniu ulegają zafałszowaniu O tem dziś, po tylu przez sumiennych i wszechstronnie umiejętnie wykształconych ludzi poczynionych doświadczeniach, nie wątpi już nikt wcale i owszem publiczność w ogóle zaczyna poznawać, że owe twierdzenia tak zwanych głodnych chemików są nie tylko usprawiedliwione, ale nawet najczęściej stosunkowo bardzo oględnie wypowiedziane.

Rozpatrując się w sprawozdaniach urzędowych stacyj hygieniczno-chemicznych i pojedynczych chemików, przychodzimy do przekonania, iż najwięcej stosunkowo fałszerstw ma miejsce w państwie Austro-węgierskiem, chociaż dotychczas w Austryo-Węgrzech tylko nieznaczna ilość urzędów i stacyj hygenicznych podaje wyniki swych dochodzeń do publicznej wiadomości. W innych krajach szczególniej w Anglii, Belgii, Francyi, Niemczech spotykamy się regularnie z takiemi sprawozdaniemi. W Niemczech urządzono najprzód państwowy Urząd zdrowotny (Reichsgesundheitsamt), który z swej strony raźnie się wziąwszy do pracy, pourządzał stacye probiercze (Versuchstationen), zmuszając po prostu do ich urządzenia te gminy, które ich z własnych popędów założyć nie chciały; tak iż obecnie niemasz już większego miasteczka w Niemczech, któreby nie miało własnej stacyi probierczej, a co najmniej własnego płatnego chemika. Nadto wydał rząd niemiecki osobne prawo o fałszowaniu środków spożywczych (Nahrungsmittelgesetz), uzupełniane ciągle nowemi dodatkowemi rozporządzeniami, które znakomite oddają usługi, czego jak najdokładniej dowodzą urzędowe sprawozdania: I u nas utworzono przed kilku laty najwyższą Radę zdrowia (Oberster Sanitaetsrath) w Wiedniu, wypracowano nawet projekt do prawa o zafałszowaniu środków spożywczych; ten jednakże— pomimo, iż gotów jest już od lat kilku — dotychczas jeszcze niestety nie został uchwalony. — Miejmy nadzieję, że to już w krótce nastąpi.



Medal złoty, Lwów 1894.

Wyborną **czekoladę i cacao odtłuszczone**, polecone przez Tow. lekarskie Krakowskie, oraz znakomite **cukry deserowe**, powszechnie uznane za najlepsze, poleca

HENRYK TRETER

właść. parowej fabryki czekolady i cukrów, we Lwowie ul. Kopernika l. 19. dom własny —Sklep znajduje się przy ul. Kopernika l. 3. 2—20



Wielce Szanowna Publiczności!

Chcąc Wielce Szanowną P. T. Publiczność każdocześnie poinformować o cenach towarów konsumcyjnych, a szczególnie przed świątecznem zakupnem takowych, postanowiłem każdego czasu w miarę, jak tego stosunki handlowe wymagają, t. j. w chwili, kiedy towary spadają w cenach lub drożeją — podawać to do wiadomości szerokim warstwom społeczeństwa za pomocą dzienników, by tym sposobem ochronić i niezamożnych od nierzetelnego wyzysku i strat niepotrzebnych, z czego Szanowna P. T. Publiczność, o ile nabrałem przekonania, była zawsze zadowoloną i dała mi dowody swego uznania.

Za to z drugiej jednak strony, jak było można łatwo przewidzieć, tj. ze strony konkurencyi, poczęło się z tego powodu objawiać wielkie niezadowolenie, a chcąc osłabić uczciwe zaufanie, jakie mój handel dotychczas pozyskał, poczęła konkurencya lamentować i rozmaite sofistyczne wywody Publiczności przedkładać, na nic nie zważając, aby tylko choć w taki sposób swoją sytuacyę podreparować.

Mam jednak nadzieję, że Szanowna Publiczność, która miała sposobność przekonać się o dobroci i jakości moich towarów, jakoteż o cenach tychże, zrozumie to postępowanie; to też spodziewam się, że tak jak dotychczas swoimi względami zaszczycać mię raczy. Mojem staraniem będzie, by tak jak przedtem, nie zważając na lichą konkurencyę, każdocześnie informować Szan. Publiczność o gatunkach i najniższych cenach rozmaitych towarów z mojego handlu, które sprowadzam z pierwszorzędnych źródeł i za gotówkę, co daje mi możność takowe jak najtaniej sprzedawać, jak to poniżej mały wyciąg z mego cennika podaje:

1 kilo cukru w głowie	30	ct.
1 „ „ częściowo	31	„
1 „ „ w kostkach i mączce	32	„
1 „ migdałów sułtańskich wybornych	złr. 1·12	„
1 „ „ bardzo ładnych	84	„
1 „ daktyli marokańskich	złr. 1·80	„
1 „ aleksandryjskich	68	„
1 „ „ Kalafat	64	„
1 „ rodzynków sułtańskich	52 i 64	„
1 „ „ samych dużych	72	„
1 „ „ czarnych	48	„
1 „ „ mal gi	złr. 1 80	„
1 „ orzechów tureckich	40	„
1 „ „ łuszczonych	80	„
1 „ „ włoskich	złr. 1·—	„
1 „ fig sułtańskich	68	„
1 „ fig wiankowych	28	„
1 „ cykaty dużej	złr. 1·50	„
1 „ arancini drobnej	„ 1·12	„
1 „ powideł węgierskich	30	„
1 deka wanili	60	„

Mąka świąteczna najładniejsza 15 ct.

Ceny powyższe, odnoszące się do wybornej jakości towarów, nie mogą iść w porównanie z podobnemi cenami towarów gorszych gatunków albo nieświeżych. Utrzymuję także na składzie różne gatunki **tylko** naturalnych Win, wyborny Rum Bremski, Herbatę, Wódki zagraniczne i krajowe, oraz bardzo dobry Koniak francuski po 3·—, 3·50, 4·—, 4·50, 5·— i 6·— zł. za butelkę.—Licząc na życzliwość moich Szanownych odbiorców, kreślę się z pełnym szacunkiem

Leonard Solecki

Lwów, ul. Batorego l. 2.

Galic. Bank kredytowy

począwszy

od dnia 1. lutego 1890

wydaje

4% Asygnaty kasowe

z 30-dniowem wypowiedzeniem i

3½% Asygnaty kasowe

z 8-dniowem wypowiedzeniem

wszystkie zaś znajdujące się w obiegu 4½% **Asygnaty kasowe** z 90-dniowem wypowiedzeniem oprocentowują się, **począwszy od 1. maja 1890 po** 4% z 30-dniowym terminem wypowiedzenia.

Dyrekcya.

5—?

Galicyjskie akcyjne

TOWARZYSTWO HANDLOWE

we Lwowie,

ulica Jagiellońska l. 3.

utrzymuje na składzie

Nawozy sztuczne, Maszyny rolnicze, Przybory pożarne,

kupuje i sprzedaje

Spirytus, wszelkie Nasiona i Zboża

przyjmuje w komisową sprzedaż

Chmiel, dostarcza wańtuchów i siatek na chmiel,

posiada wyłączne zastępstwo sprzedaży

płócien kraj. Tow. tkackiego „Prządka“ w Krośnie,

utrzymuje

Centralny Bazar krajowy

we Lwowie, ul. Karola Ludwika l. 5, I. piętro

w którym sprzedaje **WYROBY KRAJOWE**, jako to: **Sukna, Płótna, Bieliznę stołową, Kilimy, Makaty, Wyroby liturgiczne, koszykarskie, powroźnicze, koronkowe, ceramiczne, rzeźbiarskie i t. p.** 5—?

Z drukarni W. A. Szyjkowskiego we Lwowie ul. Kopernika l. 5.